

Szympansy stały się podmiotem prawa?

23 kwietnia 2015

Nowojorski sąd przyznał w poniedziałek dwóm szympansom prawa, które dotychczas były zarezerwowane wyłącznie dla ludzi. Wyrok oznacza dużą zmianę w myśleniu o prawach zwierząt.

Sprawa zaczęła się w grudniu 2013 roku, kiedy to organizacja Nonhuman Rights Project wystąpiła do Sądu Najwyższego stanu Nowy Jork w imieniu czterech szympanсів, w tym dwóch używanych do badań przez Stony Brook University. Z prawnego punktu widzenia szympansy stanowiły własność prywatną. Tymczasem organizacja chce, by sąd zdecydował o przeniesieniu zwierząt na Florydę do schroniska Save the Chimps. Ponadto, co niezwykle istotne, przedstawiciele Nonhuman Rights Project zwrócili się do sądu z zapytaniem, czy szympansy mogą być podmiotami prawnymi, mającymi prawo do bycia wolnymi, nieposiadania właściciela.

Od tamtego czasu odbyło się wiele rozpraw. Spór prawny dotyczył tego, czy sąd może wszcząć postępowanie upominawcze i domagać się od właściciela szympanсів działania z zasadą habeas corpus. To zasada mówiąca, że ten, kto przetrzymuje inną osobę w więzieniu powinien, na żądanie sądu, przedłożyć dowód, iż ma prawo do takich działań. Jeśli dowód nie zostanie przedłożony, uwięziony jest wolny. W praktyce zasada dotyczy służby więziennej, a petycję o przedstawienie habeas corpus składa do sądu osoba uwięziona.

W poniedziałek sędzia Barbara Jaffe rozpoczęła postępowanie upominawcze w imieniu Herculesa i Leo, szympanсів ze Stony Brook University. Po raz pierwszy w historii zasada chroniąca ludzi przed bezprawnym uwięzieniem została zastosowana do innego gatunku.

„To przełom. Sąd wprost stwierdził, że szympansy są – a co

najmniej mogą być – podmiotami prawa” – cieszy się adwokat Steven Wise, założyciel Nonhuman Rights Project.

W przypadku dwóch pozostałych szympansów sprawy nie poszły już tak dobrze. W przypadku Kiko, szympansa należącego do małżeństwa z Niagara Falls, sąd orzekł, że habeas corpus nie ma zastosowania, gdyż rezerwat Save the Chimps to inny rodzaj niewoli. Co do 26-letniego Tommy’ego, szympansa mieszkającego w magazynie w Gloversville, sąd apelacyjny stwierdził, że prawa można nadawać tylko osobnikom zdolnym do wypełniania społecznych powinności.

Niektórzy prawnicy obawiają się, że uznanie szympansów na podmioty prawa spowoduje, że osłabione zostaną prawa człowieka. Inni twierdzą, że na szympansach może się nie skończyć i za podmioty prawa zostaną uznane kury czy myszy laboratoryjne. Jednak Nonhuman Rights Project ma mocne argumenty. Organizacja przedstawiła sądowi opinie 9 prymatologów, którzy twierdzą, że szympansy są inteligentnymi indywidualnościami, dla których wolność jest prawdopodobnie równie ważna, co dla ludzi. Mary Lee Jensvold, prymatolog i były dyrektor Chimpanzee and Human Communication Institute, cieszy się z decyzji nowojorskiego sądu. „Nie sądziłam, że ta chwila nadejdzie tak szybko. Zmiana postaw zwykle zajmuje więcej czasu. Sam fakt, że sąd wysłucha stron jest wspaniałą wiadomością” – mówi.

Rozprawa odbędzie się 6 maja. Stony Brook University będzie musiał udowodnić przed sądem, że ma prawo więzić Herculesa i Leo. Jeśli tego nie zrobi, szympansy trafią do Save the Chimps i otworzy się droga do uwolnienia innych szympansów przetrzymywanych w stanie Nowy Jork.

Jonathan Lovvorn z Humane Society of the United States mówi, że samo doprowadzenie do sytuacji, że sprawa trafiła przed sąd to duży sukces. Podkreśla jednak, że rozpoczęcie postępowania upominawczego może wynikać z przyczyn technicznych, a sędzia Jaffe może w rzeczywistości nie wierzyć, by szympansy były

podmiotami prawa. Ale – jak zauważa – samo wszczęcie tego postępowania, niezależnie od wyroku, może już oznaczać, że sąd uznaje szympanse za podmioty prawa, gdyż według prawa stanu Nowy Jork postępowanie upominawcze przysługuje tylko osobom.

Hercules i Leo są wykorzystywane do badań nad rozwojem postawy wyprostowanej u ludzi. O ich życiu niewiele wiadomo. Obecnie są przetrzymywane na uniwersytecie, ale prawdopodobnie są własnością New Iberia Research Center. Organizacja ta była w przeszłości oskarżana o złe traktowanie szympanów i ich nielegalne rozmnażanie. O ile przetrzymywanie szympanów w organizacjach państwowych podlega ścisłym regulacjom i kontroli, to przepisy dają znaczną dowolność właścicielom prywatnym.

Jeśli Hercules i Leo trafią do Save the Chimps ich życie ulegnie znaczącej poprawie. Zwierzęta żyją tam w grupach rodzinnych, na otwartej przestrzeni.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Wired

Źródło: KopalniaWiedzy.pl